

W ostatnim czasie w Niemczech wprowadzono na stacje benzynowe paliwo E10 tj. benzynę zawierającą 10% domieszkę bioetanolu, co wywołało zamieszanie wśród kierowców z uwagi na obawy związane z kompatybilnością posiadanych aut względem używania do ich zasilania nowego paliwa E10. 8 marca br. ePure, europejska organizacja reprezentująca interesy producentów bioetanolu, przedstawiła swój komunikat prasowy w tej sprawie.

„Wprowadzenie E10 w Niemczech to pozytywny kierunek, który był bardzo oczekiwany” stwierdził Sekretarz Generalny ePure Rob Vierhout. „Ale ta niepewność nie jest dobra dla każdego. Rozumiem, że ludzie mogą czuć się zmieszani, ale paliwo E10 jest całkowicie bezpieczne i zostało już wprowadzone w innych dużych państwach bez żadnych komplikacji” – dodał Vierhout.

- E10 jest mieszanką paliwową zawierającą 10% etanolu i 90% benzyny i jest produktem zestandaryzowanym prawem Unii Europejskiej. - E10 już od szeregu lat jest wykorzystywane w Stanach Zjednoczonych. Faktem jest, że w ostatnim czasie władze USA zwiększyły poziom blendingu etanolu z 10 do 15% (wprowadzając E15) ze względu na sukces, jaki odniosło na rynku E10. W Unii Europejskiej Francja już od 2 lat sukcesywnie używa paliwa E10, w Finlandii wprowadzone zostało z początkiem 2011 roku bez żadnych problemów. Szwecja również wykorzystuje E10 już od wielu lat. - 93% samochodów na rynku niemieckim jest kompatybilne do paliwa E10, a odsetek ten wynosi natomiast 99% w przypadku aut produkowanych w Niemczech.

- Wyprodukowane na bazie europejskich biokomponentów paliwo E10 stanowi odnawialne źródło energii, które jest kluczowe dla walki ze zmianami klimatycznymi poprzez redukcję emisji CO

²
w sektorze transportowym, uczestniczy w procesie budowania bezpieczeństwa energetycznego w Europie poprzez zmniejszenie naszej zależności od importu ropy naftowej, a także tworzy tysiące miejsc pracy w Niemczech i innych zakątkach Europy.

„Problemy z wprowadzeniem E10 w Niemczech zostały spowodowane po prostu z uwagi na brak informacji dostępnych dla kierowców. Potrzebna jest wspólna praca na rzecz rozwiązania tej niedogodności. Obecny impas nie stępi zwiększenia zużycia paliwa E10 w Europie. Potrzebujemy jednak, aby więcej krajów UE umożliwiło wprowadzenie E10 na swoje rynki.” - powiedział Vierhout.

Jak poinformował już niemiecki minister środowiska Norbert Roettgen, wkrótce na każdej stacji benzynowej dostępna ma być wiarygodna, sporządzona przez branżę motoryzacyjną lista samochodów przystosowanych do paliwa E-10.